

## **Uchwała z dnia 6 listopada 2002 r., III CZP 67/02**

*Sędzia SN Marek Sychowicz (przewodniczący, sprawozdawca)*

*Sędzia SN Jan Górowski*

*Sędzia SN Tadeusz Żyźnowski*

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Przedsiębiorstwa Handlowego "B." s.c. w B.-B. – Bartosz S. i Korneliusz S. o ogłoszenie upadłości, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 6 listopada 2002 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Iwony Kaszczyszyn, zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej postanowieniem z dnia 11 lipca 2002 r.:

"1. Czy w obecnie obowiązującym stanie prawnym spółka cywilna posiada zdolność upadłościową ?

2. Czy wspólnicy spółek cywilnych, którzy są przedsiębiorcami w rozumieniu art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. Prawo o działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.) posiadają zdolność upadłościową ?

3. Czy w skład masy upadłości przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej wchodzi wyłącznie majątek wspólny tej spółki, czy też upadłość obejmuje cały majątek każdego przedsiębiorcy, będącego współnikiem danej spółki ?"

podjął uchwałę:

**Spółka cywilna nie ma zdolności upadłościowej;**

odmówił udzielenia odpowiedzi w pozostałym zakresie.

### **Uzasadnienie**

Rozpoznając zażalenie na postanowienie oddalające wniosek o ogłoszenie upadłości spółki cywilnej, działającej pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowe „B.” w B.-B., z tego powodu, że majątek dłużnika oczywiście nie wystarcza nawet na

zaspokojenie kosztów postępowania (art. 13 § 1 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe, jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm. – dalej: "Pr.upadł."), Sąd Okręgowy w Bielsku Białej powziął wątpliwości, które ujął w przytoczonych w sentencji zagadnieniach prawnych, przedstawionych Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia.

Jako źródło wątpliwości objętych pierwszym zagadnieniem, Sąd Okręgowy wskazał uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1993 r., III CZP 61/93 (OSNCP 1994, nr 1, poz. 7) i zwrócił uwagę, że podjęta ona została na podstawie przepisów, które bądź zostały zmienione (art. 1 Pr.upadł.), bądź utraciły moc (art. 2 ust 2 ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej, Dz.U. Nr 41, poz. 324 ze zm.) i w ich miejsce weszły w życie inne przepisy (art. 2 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej, Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm. – dalej "Pr.d.g."). Za punkt wyjścia rozważań prowadzących do rozstrzygnięcia zagadnienia, Sąd Okręgowy przyjął potrzebę uprzedniego ustalenia, czy spółka cywilna ma zdolność sądową i, powołując się na art. 1 ust. 1 Pr.upadł. i art. 2 ust. 3 Pr.d.g., opowiedział się za poglądem przeciwnym niż pogląd wyrażony w wymienionej uchwale Sądu Najwyższego, a mianowicie że spółka cywilna nie ma zdolności upadłościowej.

Rozstrzygając pierwsze z przedstawionych zagadnień prawnych Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zdolność upadłościowa, w przeciwieństwie do zdolności sądowej (art. 64 k.p.c.), nie jest pojęciem ustawowym, lecz doktrynalnym. Oznacza przymiot prawny polegający na możliwości postawienia podmiotu, któremu on przysługuje, w stan upadłości. Niewątpliwie nie każdy podmiot mający zdolność sądową musi mieć zdolność upadłościową. Posiadanie zdolności upadłościowej nie musi zarazem oznaczać posiadania zdolności sądowej. Zależność taka jest zasadą, ale – jak podkreśla się w doktrynie – od zasady tej możliwe są wyjątki, dlatego ustalenie, czy spółka cywilna ma zdolność sądową, nie jest przydatne dla rozstrzygnięcia, czy spółka taka ma zdolność upadłościową, zwłaszcza że na gruncie obowiązującego prawa o tym, jakim podmiotom przysługuje zdolność upadłościowa, samodzielnie, bez nawiązywania do zdolności sądowej, stanowi art. 1 § 1 Pr.upadł., od którego wyjątki wymienione zostały w art. 3 tego Prawa.

Zgodnie z art. 1 § 1 Pr.upadł., przedsiębiorca, który zaprzestał płacenia długów, będzie uznany za upadłego. Przepis ten zatem przyznaje zdolność

upadłościową tylko przedsiębiorcy. Rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia prawnego sprowadza się więc do odpowiedzi na pytanie, czy spółka cywilna jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 1 § 1 Pr.upadł.

Prawo upadłościowe nie określa, kto jest przedsiębiorcą. Definicji przedsiębiorcy nie zawiera także kodeks cywilny, zawiera ją natomiast art. 2 ust. 2 Pr.d.g. Poza tym w polskim porządku prawnym funkcjonuje kilka innych definicji przedsiębiorcy. Są one zawarte w art. 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. Nr 47, poz. 211 ze zm.), w art. 3 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (Dz.U. z 2001 r. Nr 49, poz. 508 ze zm.), w art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. Nr 122, poz. 1319 ze zm.) i w art. 3 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 11 września 2001 r. o cenach (Dz.U. Nr 97, poz. 1050). Zostały one wprowadzone na użytek ustaw, w których zostały zamieszczone, powszechnie jednak uznaje się, że dla określenia pojęcia przedsiębiorcy w prawie cywilnym należy sięgnąć do pojęcia użytego w Prawie działalności gospodarczej. Jest to uzasadnione w sytuacji, gdyż w prawie cywilnym nie ma autonomicznej definicji przedsiębiorcy, a Prawo działalności gospodarczej wprawdzie jest aktem prawa publicznego i zastrzega, że wymienione w nim podmioty są przedsiębiorcami „w rozumieniu” jego przepisów, jednakże jest to akt o doniosłości wykraczającej poza sferę, której bezpośrednio dotyczy.

Spółka cywilna, uregulowana w kodeksie cywilnym jako umowa (art. 860-875), nie jest osobą prawną ani nie ma zdolności prawnej (pkt 1 uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1996 r., III CZP 11/95, OSNC 1996, nr 5, poz. 63). Nie ma ona organów i – co wymaga szczególnego podkreślenia – nie ma własnego majątku, a podstawą dążenia do osiągnięcia wspólnego dla współników celu gospodarczego jest wspólny ich majątek (art. 863 k.c.). Trudno też przyjąć, że spółka cywilna jest jednostką organizacyjną. Gdyby jednak nawet uznać ją za taką jednostkę (zob. np. uzasadnienie pkt 2 powołanej wyżej uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego), to ze względu na swoje cechy nie mieści się ona w definicji przedsiębiorcy zawartej w art. 2 ust. 1 Pr.d.g., stosownie do tego przepisu, przedsiębiorcą bowiem jest osoba fizyczna, osoba prawna oraz nie mająca osobowości prawnej spółka prawa handlowego, która zawodowo, we własnym imieniu podejmuje i wykonuje działalność gospodarczą. To, że spółka cywilna nie jest przedsiębiorcą według art. 2 ust. 2 Pr.d.g., potwierdza ustęp 3 tego

artykułu, uznający za przedsiębiorców wspólników spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej. Trudno byłoby przyjąć, że i spółka i wspólnicy, wykonujący tę samą działalność gospodarczą, są równocześnie przedsiębiorcami.

Inną ustawą, w której spółce cywilnej odmówiono statusu przedsiębiorcy, a która – podobnie jak Prawo działalności gospodarczej – ma walor aktu o charakterze podstawowym w zakresie regulacji działalności gospodarczej i jej wykonywania – jest ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 17, poz. 209 ze zm.). Artykuł 36 tej ustawy, zawierający zamknięty katalog przedsiębiorców podlegających wpisowi do rejestru, nie wymienia spółki cywilnej, zgodnie zaś z art. 38 pkt 1 lit.g ustawy, w rejestrze prowadzonym dla określonego przedsiębiorcy wpisuje się wzmiankę o wykonywaniu działalności gospodarczej z innymi podmiotami na podstawie umowy spółki cywilnej.

Ustawodawca, nie przyznając spółce cywilnej statusu przedsiębiorcy w dwóch podstawowych dla reglamentacji prawnej działalności gospodarczej aktach prawnych – Prawie o działalności gospodarczej i ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym, dał tym samym wyraz stanowisku, że spółka cywilna nie ma tzw. podmiotowości gospodarczej. W sprzeczności z tym pozostawałoby przyjęcie, że jest ona przedsiębiorcą na gruncie prawa cywilnego, a w szczególności prawa upadłościowego.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że spółka cywilna nie jest przedsiębiorcą także w rozumieniu art. 1 § 1 Pr.upadł. i dlatego nie ma zdolności upadłościowej.

Już tylko na marginesie należy zauważyć, że gdyby spółka cywilna była przedsiębiorcą, to ze względu na to, że – o czym wyżej była mowa – jej działalność nie wymaga zgłoszenia do Krajowego Rejestru Sądowego, nie można by ogłosić jej upadłości. Wynika to z art. 3 § 4 Pr.upadł., który, mówiąc o zgłoszeniu do ewidencji w myśl przepisów o działalności gospodarczej, był skorelowany z przepisami ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej. Należy przyjąć, że po uchyleniu tej ustawy i wejściu w życie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, przepis ten, mimo że nie został zmieniony, odsyła do przepisów ostatnio wymienionej ustawy.

Z przytoczonych względów Sad Najwyższy podjął uchwałę jak wyżej.

Sprawa, w której przedstawione zostały Sądowni Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawne, nie toczy się na skutek wniosku o ogłoszenie upadłości wspólników spółki cywilnej, i w sprawie tej, niezależnie od losów rozstrzyganego w niej wniosku o ogłoszenie upadłości spółki cywilnej nie ma możliwości orzeczenia o upadłości jej wspólników, a w związku z tym nie jest potrzebne zajęcie stanowiska co do posiadania przez nich zdolności upadłościowej i składu masy upadłości tych wspólników. Rozstrzygnięcie drugiego i trzeciego zagadnienia prawnego jest zatem zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy, co uzasadnia odmowę podjęcia uchwały w zakresie objętym tymi zagadnieniami (art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym, jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 924).